

Biała Księga

plusów ujemnych

i
vice versa

Ostawiony Pijar (PR-Public Relations) potrafi robić wodę z mózgu. A potęga jego jest niezmierną. Brońmy się. Zakładamy Białą Księgę, w której będziemy opisywać przypadki, gdy coś powinno być super, a na zdrowy rozum takie nie jest i zasługuje raczej na ocenę **plus ujemny**. Bywa i odwrotnie, czyli **vice versa**, że czarny PR (szczególnie społecznościowy na forach) krzywdzi coś lub kogoś. To też opisujemy. Prosimy o zgłaszanie takich spraw do Redakcji BD lub bezpośrednio na forum (www.forum.budujemydom/bialaksiega.pl). Zaczynamy.

Dopłaty do kredytów na kolektory słoneczne

Jak dotacja 45% równa się realnie 10–20%

Skala makro

Coraz więcej mówi się ostatnio o programie dopłat do kredytów na zakup i wykonanie instalacji kolektorów słonecznych do wytwarzania c.w.u. w budynkach mieszkalnych. Dysponentem środków unijnych na ten cel jest NFOŚiGW (Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej). A jest to kwota niemała – **300 mln zł do wydania w najbliższych 3 latach**. Z tych środków będzie refundowane 45% kredytu dla osób prywatnych lub wspólnot mieszkaniowych, przeznaczony na instalację kolektorów słonecznych do wytwarzania c.w.u.

Pierwsze wrażenie – bardzo pozytywna sprawa – zmienia się w „plus ujemny” w miarę wgłębiania się w szczegóły tej akcji. Wychodzi bowiem, że **głównym jej beneficjentem będą banki**, które udziela ponad 650 mln zł kredytów, zarabiając na czysto ok. 100 mln zł. Kapnie też nieco skarbowi Państwa, gdyż dotacja jest opodatkowana PIT-em (18% lub 32%), czyli z 300 mln zł dotacji ok. 60 mln zł, albo i więcej, weźmie fiskus. Dla nas, inwestorów zakładających kolektory słoneczne, z unijnych 300 mln zł pozostanie „mniejsza połowa”, nie więcej niż 140 mln zł, czyli pod hasłem 45% pomocy publicznej realna pomoc wyniesie 15 do 20%, a w przypadku osób płacących 32% PIT, pomoc skurczy się do ok. 10% poniesionych kosztów.

Skala mikro

Oceńmy sytuację z pozycji inwestora indywidualnego. Załóżmy, że Kowalscy to rodzina 4-osobowa, zużywająca typowe statystycznie ilości c.w.u., t.j. ok. 60 litrów/osobę-dzień, czyli całkowite dzienne zuży-

cie c.w.u. dla tej rodziny wynosi ok. 240 litrów. Przyjmuje się, iż 1m² kolektorów słonecznych (k.s.) może ogrzać przez dzień ok. 50 litrów wody. Zatem dla naszej przykładowej rodziny potrzeba ok. 5 m² k.s. z zasobnikiem ciepłej wody o pojemności ok. 240 litrów. Realny koszt wykonania instalacji z k.s. wynosi obecnie ok. 3250 zł/m². Zatem całkowity koszt tej inwestycji wynosi

$$\Rightarrow 5 \text{ m}^2 \times 3250 \text{ zł/m}^2 = 16\,250 \text{ zł}$$

NFOŚiGW uruchomi dotację w zakresie tzw. kosztów kwalifikowanych, limitowanych kwotą 2.500 zł/m². Zatem możemy otrzymać kredyt z dotacją na kwotę

$$\Rightarrow 5 \text{ m}^2 \times 2500 \text{ zł/m}^2 = 12\,500 \text{ zł}$$

Oczywiście, bank może zaoferować kredyt na całą kwotę inwestycji, t.j. 16 250 zł, ale dotacją będzie objęte tylko 12 500 zł. Załóżmy, że weźmiemy kredyt 12 500 zł, a pozostałą kwotę 3750 zł zapłacimy gotówką. Dotacja wyniesie

$$\Rightarrow 45\% \text{ od } 12\,500 \text{ zł} = 5625 \text{ zł}$$

To znaczy, że 5625 zł otrzyma bank udzielający kredytu, a nie Kowalscy, gdyż

$$\text{Dotacja dla Kowalskich} = \frac{\text{Dotacja całkowita}}{\text{koszt kredytu}} - \frac{\text{Podatek PIT od dotacji}}$$

Wyliczenie **kosztu kredytu** nie jest łatwe, gdyż zależy od wielu zmiennych. Ogólnie składa się on z **provizji i odsetek** banku.

Provizja jest liczona jednorazowo od całości kredytu i zwykle wynosi 3÷5 %. Przyjmijmy 4%, zatem

$$\Rightarrow 4\% \text{ od } 12\,500 \text{ zł} = 500 \text{ zł}$$

Podstawowe informacje o kredycie z dopłatą NFOŚiGW

1) Należy zgłosić się do banku z wnioskami:

- o udzielenie kredytu na zakup i montaż instalacji solarnej oraz
- o dopłatę z NFOŚiGW na spłatę 45% kapitału kredytu.

2) Otrzymany kredyt można przeznaczyć na sporządzenie projektu, zakup kolektorów i niezbędnej aparatury oraz montaż instalacji. **Realizacja kredytu następuje w formie bezgotówkowej** poprzez pokrycie udokumentowanych fakturami zakupów i usług.

3) Aby otrzymać 45% dopłatę z NFOŚiGW, gdy instalacja będzie gotowa, musi zostać przeprowadzony jej odbiór techniczny przez uprawnionego do tego wykonawcę lub inspektora nadzoru budowlanego.

4) Po przeprowadzeniu odbioru technicznego instalacji, wszystkie faktury za wykonanie projektu, zakup i montaż instalacji należy przedłożyć w banku.

UWAGA

- Inwestycja nie może być zakończona przed zawarciem umowy kredytu.
- Inwestor nie może przedłożyć bankowi faktur datowanych przed terminem złożenia wniosku o dotację, i protokołu odbioru datowanego przed podpisaniem umowy z bankiem.
- Dotacja do kredytu stanowi przychód osoby fizycznej i podlega opodatkowaniu, o czym beneficjenci muszą pamiętać przy sporządzaniu rocznego zeznania podatkowego.

Odsetki w każdym banku mogą być inne i silnie zależą od okresu na jaki bierzemy kredyt. Weźmy dla przykładu Warszawski Bank Spółdzielczy, który będzie udzielał kredyty z dotacją dla k.s. na warunkach: WIBOR 3M + marża, której wysokość wynosi 6 pkt. proc. w przypadku kredytu do 36 miesięcy i 6,9 pkt. proc. w przypadku kredytu na okres do 72 miesięcy. Zatem odsetki w tym banku wyniosą:

$$\Rightarrow 3,82\% (\text{WIBOR 3M na dzień 20.08.2010}) + 6\% = 9,82\% \\ \text{lub } 3,82\% + 6,9\% = 10,72\%$$

Na przykład dla kredytu na 36 miesięcy odsetki 9,82% od 12 500 zł dadzą kwotę 1982 zł. Trzeba się liczyć z tym, że WIBOR w niedalekiej przyszłości będzie rósł, gdyż przed kryzysem wynosił ponad 6%, czyli realny poziom odsetek dla kredytu kilkuletniego wzrośnie z czasem do 11–12%. Przyjmijmy jednak „na okrągło”, że kwota odsetek dla naszego kredytu wyniesie ok. 2000 zł.

Najłatwiej obliczyć **podatek dochodowy**. Jeśli ktoś osiąga roczny dochód (wraz z dotacją) poniżej 85 582 zł, to zapłaci 18%, a jeśli powyżej tej kwoty, to zapłaci 32% podatku. Zatem

$$\Rightarrow 18\% \text{ od } 5625 \text{ zł} = 1012,50 \text{ zł} \approx 1000 \text{ zł} \\ 32\% \text{ od } 5625 \text{ zł} = 1800 \text{ zł}$$

Ostatecznie rzeczywista dotacja dla Kowalskich wyniesie:

$$\Rightarrow \text{Dla biedniejszych (podatek PIT 18\%)} \\ 5625 \text{ zł} - 500 \text{ zł} - 2000 \text{ zł} - 1000 \text{ zł} = 2125 \text{ zł}$$

$$\Rightarrow \text{Dla bogatszych (podatek PIT 32\%)} \\ 5625 \text{ zł} - 500 \text{ zł} - 2000 \text{ zł} - 1800 \text{ zł} = 1325 \text{ zł}$$

Realnie uzyskana przez Kowalskich pomoc finansowa w odniesieniu do całkowitych kosztów inwestycji wynosi więc:

$$\Rightarrow \frac{2125 \text{ zł}}{16250 \text{ zł}} \times 100\% = 14,2\%$$

$$\frac{1325 \text{ zł}}{16250 \text{ zł}} \times 100\% = 8,8\%$$

Zatem dotacja 45% stopniała tak naprawdę do 9÷14%. Można ten wynik poprawić, jeśli się weźmie kredyt na kilka miesięcy, np. dla 6 miesięcy (odsetki ok. 400 zł) otrzymamy 25%. Tylko po co komu kredyt na 6 miesięcy? Po co w ogóle kredyt? **Dlaczego dotacja musi być do kredytu, a nie do inwestycji bezpośrednio?**

O co chodzi?

Z uporem podkreśla się w tej akcji, że kolektory słoneczne muszą służyć wytwarzaniu c.w.u. Nie wolno użyć tej wody do ogrzewania. Wiadomo, że k.s. niewiele zdziałają w ogrzewaniu, bo w zimie są mniej wydajne, ale dlaczego doktrynalnie tę ich funkcję wykluczamy? Przecież w polskich domach zużycie energii cieplnej na c.o. jest ok. 4 razy większe niż na c.w.u. W przeciętnym domu zamieszkałym przez 4-osobową rodzinę na potrzeby c.w.u. zużywa się rocznie

- ⇒ ok. 4000 kWh energii cieplnej
- natomiast na potrzeby ogrzewania zużywa się rocznie
- ⇒ ok. 16 000 kWh energii cieplnej

Popieramy wszelkie sensowne formy dotowania instalacji kolektorów słonecznych, ale w Polsce jeszcze bardziej potrzebne jest dotowanie pomp ciepła, które rozwiązują problem taniego i ekologicznego wytwarzania energii cieplnej zarówno dla c.w.u. jak i c.o.

I jeszcze jedno

W materiałach NFOŚiGW (na www.nfosigw.gov.pl) przytacza się dowód naukowy, że dotacje na poziomie 45% to „optymalna intensywność dofinansowania, aby uzyskać efekt najbardziej efektywnej dźwigni finansowej” (gratulujemy „efektu efektywnej dźwigni” i w ogóle jasności umysłu!). Tym dowodem mają być wyniki (patrz wykres niżej) badania opinii publicznej, zleczone firmie GfK Polonia. Tylko że przeciętny człowiek pytany, czy coś kupi z dofinansowaniem 45% rozumie, że jest to 45% a nie tak naprawdę 10÷20%. Proszę zobaczyć na tym wykresie, że dla wartości dotacji 20% zainteresowanie okazuje zaledwie 2% pytanych. Oby cała akcja nie zakończyła się fiaskiem.

Znamy inne projekty unijnego wsparcia finansowego kolektorów słonecznych, na skalę lokalnych społeczności. Na przykład gmina Nieporęt ubiega się o środki z Działania 4.3, zakładając 15% wkład własny mieszkańców, a 85% kosztów inwestycji pokryją środki unijne. I to ma sens.

